Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego

№ 242.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

PIĄTEK 22 Października 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn i różne uwagi
	6"	27" 2"' 43	−10, 7	4, 52	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
20	2	4, 20	+ 14, 5	5 54	ZPł. Zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	Wicher ZPł Zacho.
	10	5, 59	+ 9, 1	4, 17	Zachodni słaby	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

— *Wiedeń* 14 *Października.* —

J. C. K. Mość raczył mianować Radcę Sądu Appellacyjnego Barona Pratobeverę sekretarzem J. C. W. Arcyxięcia Jana jako Kuratora C. Akademii umiejętności.

Pobyt panującego xięcia Modeny, który tu na obrzęd ślubny przybył, krótko potrwa. Odjazd J. C. M. Maryi Ludwiki xiężny Parmy na dniu 28 m. b. oznaczony został; o abdykacyi nie masz już mowy.

Według wiadomości z Kronstadt sejm siedmiogrodzki, pomimo sejmu węgierskiego na dniu 7 listopada zwołanego, zamkniętym nie zostanie aż do zupełnego załatwienia wszystkich spraw krajowych.

— *Dnia* 16 *Października.* —

Zdrowie J. C. M. Cesarzowéj matki znowu się poprawiło, i wszelkie obawy na początku wzniecone okazały się teraz bezzasadne.

Najnowsze wiadomości z Włoch są zaspakajające, dla tego teraz uwagę zwracają na Szwajcaryą, wnosząc, że tam nakoniec przyjdzie do starcia stronnictw, które już zbrojne przeciw sobie zajęły stanowiska; z tego powodu wojska nasze na granicy téj rzeczypospolitéj wzmocnione zostaną.

Dzisiejsza poczta turecka donosi, że dowódca zbuntowanych albańczyków Dziuleka, ze wszystkich stron wojskami tureckiemi otoczony, nieochybnéj ulegnie zgubie i powstanie zupełnie utłumioném zostanie. W niewolę zabrani naczelnicy Kurdów przybyli już do Konstantynopola i pójdą na wygnanie, jeden do Sylistryi a drugi na wyspę Kandyą.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 16 *Października.* —

Wczoraj odprawił się uroczysty wjazd J. W. Xiężniczki Alexandry Altenburgskiéj, narzeczonéj W. X. Konstantego. Dostojna oblubienica przybyła w towarzystwie W. Xiężnéj Maryi do Częstochowy dokąd naprzeciw niéj W. X. Następca tronu z W. X. Konstantym wyjechali. J. C. Mość udał się koleją żelazną aż do Skierniewic, a wczoraj po 3éj godz. z południa dostojni podróżni zjechali się tu razem. J. C. Mość, obaj W. Xiążęta i xiążę Fryderyk Hesko-Kasselski jechali konno z jednéj strony karety w któréj narzeczona wjazd do Warszawy odprawiała, a z drugiéj strony Namiestnik Królestwa z jeneralicyą. Wieczór było miasto rzęsisto oświetlone.

— *Berlin* 17 *Październ.* —

W dniu swoich urodzin 15 października król ułaskawił skazanych za rozruchy i inne występki, jakich się dopuścili poddani pruscy z przyczyny drożyzny żywności podczas głodu; ułaskawienie to jest połączone z pewnemi ograniczeniami i niektóremi wyjątkami.

W sprawie szwajcarskiéj mocarstwa północne w połączeniu z Francyą takie zajmować będą stanowisko, które ich interwencyą niewątpliwą czyni w razie potrzeby, a to na mocy traktatu kongresu wiedeńskiego.

— *Frankfort n. M.* 15 *Października.* —

Dzisiejszą pocztą nadeszłe tu wiadomości ze Szwajcaryi, a szczególniéj odnoszące się do postanowień wielkiéj rady w St. Gallen smutny widok przyszłości przedstawiają, nie zostawiając żadnéj wątpliwości o blizkim wybuchu wojny domowéj. Dowiadujemy się zarazem z pewnego źródła, że sejm Rzeszy Niemieckiéj postanowił na ten przypadek rozciągnąc kordon obserwacyjny na granicy szwajcarskiéj, działając w tym razie w porozumieniu z Austryą, która podobnież ze swéj strony po-

stąpić będzie spowodowaną dla własnego bezpieczeństwa. Wiele znakomitych osób opuściło już swoją stronnictwy rozdzieraną ojczyznę obierając sobie poczęści mieszkanie w naszéj okolicy.

— *Szwajcarya* 13 *Października.* —

Dobrze zawiadomione osoby utrzymują, że wewnętrzna wojna Szwajcaryi już się w tych tygodniach zacznie. W téj chwili rozchodzi się pogłoska, że na granicy francuzkiéj kwatery dla wojska francuzkiego przygotowują.

— *Paryż* 15 *Października.* —

Po bardzo łaskawém posłuchaniu u króla xiążę Montfort z synem udali się do p. Guizota i innych dygnitarzy państwa, a następnie do domu Inwalidów, gdzie przy grobie Napoleona ukląkłszy modlili się; tymczasem obecność ich rozeszła się w całym gmachu, na którąto wiadomość wszyscy weterani z czasów cesarstwa pospieszyli z jenerałem Petit jako vice-gubernatorem na czele, który po 38 letniém nie widzeniu się z Hieronimem Bonapartem rzucił się z płaczem w objęcia również rozczulonego swego współ towarzysza przeszłych czasów sławy. Gdy się xiążęta oddalili wszyscy weterani z odkrytemi głowami odprowadzili ich aż po za obręb ich domu.

Marszałek Soult niebezpiecznie zachorował.

Courrier français donosi, że wkrótce apostolski nuncyusz przy rządzie tureckim zamianowany będzie dla lepszéj opieki nad chrześcianami syryjskiemi.

Paryżanie zamyślają wznieść pomnik Papieżowi, do czego przychylając się municypalność paryzka ofiaruje bezpłatnie stósowne miejsce.

Xiążę Joinville przybył już do Tulonu zkąd się bezzwłocznie uda do floty na środziemném morzu.

Ponieważ Marya Krystyna na dwa dni przed uroczystością urodzin Izabelli odjechała do Hiszpanii, powiedziano więc z powinszowaniami przybywającym, że królowa udała się do Bruxelli, gdy tymczasem 14 m. b. w Madrycie była oczekiwaną.

Dziś się tu rozeszła pogłoska że xięztwo Luki nakoniec rzeczywiście do wielkiego xięztwa Toskańskiego wcielonem będzie.

Wiadomość o nowém spadaniu papierów, angielskich sprawiła tu powszechne przerażenie, które jednak nie długo trwało, poczem znowu kursa papierów zaczęły się nieco podnosić.

— *Londyn* 14 *Pazdziernika.* —

Dziś odbyła się druga narada w wydziale spraw zagranicznych.

Przesilenie pieniężne trwa ciągle i przybiera coraz gorszą postać. Liczba handlów wypłaty zawieszających z każdym dniem wzrasta a jeżeli spieszna pomoc temu skutecznie nie zaradzi, możemy z pewnością przewidywać, że przyszłość nasza najsmutniejszą i najburzliwszą będzie, wszystkie bowiem nieprzyjazne okoliczności naraz się zebrały, aby nas w jakąś okropną ostateczność wtrącić, z któréj największemi nawet ofiarami trudno się będzie wydobyć.

— *Madryt* 9 *Październ.* —

Dzisiejsza gazeta rządowa zawiera najważniejsze postanowienie jakie od zamęźcia królowéj ogłoszonem było. Jenerał Serrano został mianowany jeneralnym kapitanem Grenady.

— *Rzym* 8 *Października.* —

Na wyraźny rozkaz Jego Świętobliwości odbyła się tu wspólna rewia gwardyi narodowéj z wojskiem liniowém, któréj towarzyszyła tak wielka uroczystość jakiéj niedawno byliśmy świadkami w Florencyi i innych miastach Toskańskich.

Lord Minto, nadzwyczajny poseł angielski przy rządzie papiezkim przybył dziś wieczór.

— *Turyn* 11 *Października.* —

Ministerstwo królestwa sardyńskiego zostało zupełnie zmienione; w nowy skład jego wchodzą mężowie bardzo popularni i w duchu czasu potrzeb i postępu działający.

Rozmaitości.

Xiążęta hiszpańscy i Cesarz Napoleon w Bayonnie (*roku* 1808.)

(Ciąg dalszy.)

W dzień przybycia do Bajonny, 30 kwietnia, Karol IVty przywołał swego syna Ferdynanda i w obecności królowéj, cesarza i xięcia Pokoju, z gniewem rozkazał mu oddać koronę. Młody xiążę chciał odpowiedzieć; wtedy stary król porwał się z krzesła oskarżył swego syna że mu chciał wydrzeć koronę, i pogroził, że jeżeli opierać się będzie jego woli, obejdzie się z nim i z jego doradzcami, jak z zbuntowanemi poddanemi; królowa także głos zabrała i posunęła się aż do najgwałtowniejszych obelg przeciwko Ferdynandowi. Cesarz wróciwszy do zamku Marac, wzruszony jeszcze okropną sceną któréj był świadkiem, zebrał obecne osoby i opowiedział im, drżąc, wszystkie jéj szczegóły. Odmalował im starego króla obwiniającego własnego syna, użalającego się nad jego spiskami, nad utratą monarchii i nad zniewagą wyrządzoną jego białym włosom. „To był król Priam" rzekł cesarz, a mówiąc o królowéj wyraził się: „Co za kobieta! jaka matka! wstręt we mnie wzniecila i zainteresowała dla Ferdynanda."

Młody xiążę oddalił się przerażony, ale nie zupełnie jeszcze powalony: Nazajutrz 1go maja napisał do ojca że gotów jest mu zwrócić koronę; ale pod warunkiem, że towarzyszyć będzie Karolowi IVmu do Madrytu, i że w przytomności zebranych kortezów dokona swego zrzeczenia się, przedstawiając powody które go skłoniły do tego kroku; że jego ojciec nie weźmie z sobą osób, które zwróciły na siebie nienawiść narodu hiszpań-

skiego, że nakoniec jeżeli nie chce już ani panować, ani wracać do Hiszpanii, on, Ferdynand, panowałby w imieniu króla swego ojca, jako namiestnik. Stary król odpowiedział nazajutrz synowi. List ten winien zwrócić na siebie uwagę historyi; ręka Karola IVgo skreśliła go i podpisała, ale oczywiście dyktował go cesarz: styl i myśli wskazują prawdziwego autora. Przypomniawszy ważniejsze wypadki, które zaszły w Hiszpanii od pokoju w Bazylei, spisek w Escurial, łaskę któréj złożył dowody przebaczając synowi, Karol IVty tak mówi o wypadkach w Aranjuez:

„Jakież było twoje postępowanie? Zamieszałeś cały mój pałac, twój ojciec stał się twoim więźniem; mój pierwszy minister, którego wychowałem i przyjąłem do mojéj rodziny, ledwo nie utracił życia; zniewarzyłeś moje siwe włosy, zdarłeś koronę, którą przodkowie moi ze sławą nosili, a którą ja zachowałem bez skazy. Uciekłem się do cesarza nie jak monarcha otoczony wojskiem i blaskiem tronu, ale jak krol nieszczęśliwy i opuszczony. Znalazłem protekcyę i schronienie wśród jego obozów, jestem mu winien życie moje, życie królowéj i pierwszego ministra: Znane mu są wszystkie zniewagi i gwałty wyrządzone mi. Oświadczył mi że nigdy nie uzna cię za króla, i że nieprzyjaciel własnego ojca nie może wzbudzić żadnego zaufania w obcych państwach.--Nadto pokazał mi listy, świadczące o nienawiści twojéj dla Francyi. Wydzierając mi koronę, utraciłeś swoją własną. Twoje postępowanie względem mnie, twoje przejęte listy, to żelazna zapora między tobą i tronem Hiszpanii. Naprożno chciałbyś pretendować do korony, któréj nie możesz już nosić z dobrem twoim i Hiszpanii. Strzeż się zapalić ogień, którego wypadkiem nieochybnym byłoby nieszczęście Hiszpanii i twoje zniszczenie Jestem królem, z prawa moich ojców, moja abdykacya była wypadkiem siły i gwałtu, nic więc od ciebie przyjmować nie potrzebuję. Nie zgadzam się na żadne zwołanie reprezentantów narodu. To jeszcze jeden błąd ludzi bez doświadczenia, którzy cię otaczają. Panowałem dla szczęścia moich poddanych, nie chcę im w puściźnie zostawić wojnę domową, zamieszki i zgromadzenia. Wszystko dla ludu, ale nic przez lud, kto zapomina o téj maxymie, staje się winnym wszystkich zbrodni, wypływających z tego zapomnienia. Kiedy przekonam się że religia Hiszpanii, całość jéj granic, i przywileje jéj prowincyi są utrzymanemi, zstąpię do grobu, przebaczając ci gorycz moich lat ostatnich.“

Młody xiażę odpowiedział ojcu dnia 1go maja List jego był napisany z godnością i z zręcznością. Odpierał w nim zarzut, że miał udział osobisty w rozruchach Aranjuezkich i starał się przekonać że akt abdykacyi Karola IVgo był dobrowolny. Oświadczał, że zrzeczenie się takie, jakiego żądają, nie może nastąpić bez zezwolenia formalnego wszystkich indywiduów, którzy mieli lub mogli mieć prawo do korony, bez przychylenia się się formalnego, narodu hiszpańskiego. Kończył, ponawiając swoją odmowę co do abdykacyi, jeżeli ojciec nie przystanie na warunki położone przez niego w liście z 1go maja.

Xiążę nie mógł już mieć żadnéj illuzyi, poznał że już nie tylko korona, ale i wolność jego i wszystkich członków familii jest zagrożona; w tym stanie rzeczy zdecydował się na ważny krok, tajemnie uwiadomił swego stryja don Antonio o swém położeniu, i przesłał mu dekret królewski treści następującej: „Junta wykona wszystko co uzna za potrzebne dla dobra króla i królestwa, i na ten cel udziela się jéj najrozciąglejsze atrybucye.“ Ten dekret w duplikacie odebrała junta najwyższa. (*)

4 maja, 2 deputowani wybrani przez juntę najwyższą, przybyli do Bajonny. Uniknęli czujności policyi cesarskiéj, weszli w tajemne porozumienie się z Ferdynandem i następne zadali mu pytanie; Czy zezwala ażeby junta wedle swoich widoków przenosiła się z miejsca na miejsce, celem działania z całą swobodą? Czy chce żeby i rozpoczęła kroki nieprzyjacielskie przeciwko armii francuzkiéj, a w tym przypadku kiedy i jak? Czy trzeba od téj chwili opierać się w kroczeniu nowych wojsk francuzkich do Hiszpanii? Czy sądzi że należy przystąpić do zwołania kortezów i nakoniec w razie zwołania, jakiemi przedmiotami mają się zajmować?

Xiążę odpowiedział nazajutrz 5 maja deputowanym junty, że nie jest wolnym; „Nie może więc sam użyć żadnego środka do utrzymania króla i monarchyi“, ale nadaje juncie władzę nieograniczoną, i upoważnia ją, dekretem formalnym, do przeniesienia się wszędzie, gdzie tego uzna potrzebę, do wykonywania w imieniu króla, wszystkich funkcyi i atrybucyi wszech władztwa. Kroki nieprzyjacielskie winny być rozpoczęte, od chwili kiedy król będzie zaprowadzony wewnątrz Francyi, aa co nigdy nieprzystanie, chyba że gwałtem będzie zmuszony.“ Drugi dekret wydany tego samego dnia, wyrażał: „że kortezy zgromadzą się w miejscu najstosowniejszem, że przedewszystkiem zajmą się wystawieniem armii celem obrony królestwa, i że nakoniec posiedzenia ich będą nieustające.“ D. c. n.)

(*) Niepokoje xięcia malują się w zupełności w liście następującym, napisanym przez niego do stryja don Antonio, przyiętym, i do którego Karol IVty w liście z 2go maja do syna, zrobił alluzye:

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 do dnia 21 Października.

Rubenck Franciszek, Bycholretz Alexander ob., Bejsin Klementyna, Jazwinski Alexander, Ossiecki Nicefor, Jabłonowski Alojzy ob., Sikorski Józef ob., z Galicyi; -- Walewski Stanisław ob., Bujard Franciszek, Bukowski Edward ob., z Polski; -- Panofka Izydor, Höfer Juliusz, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Młodecki Edward, Walenburg Frideryk, do Galicyi; -- Wajsenbach ob., Epimach Erazm, Baum August baron, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5,699.

CESARSKO KROLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Alexandra Pietrzykowskiego o przyznanie mu spadku po Ojcu Józefie Pietrzykowskim pozostałego, składającego się z połowy domu Nro. 31 w Gm. VII. M. Krakowa położonego, — Trybunał po wysłuchaniu

wniosku Ces. Król. Prokuratora, wzywa mających prawa do pomienionego spadku, aby takowe w terminie miesięcy trzech przedstawili, gdyż w razie przeciwnym po upływie tego czasu spadek zgłaszającemu się przyznanym zostanie.

Kraków dnia 7 Września 1847 r.

Sędzia Przydujący
J. *Brzeziński.*

(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 5967.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby PP. Ludwiki z Chroszczewskich Wiktorowéj, Balbiny z Chroszczewskich Jezierskiéj, córek, i Rudolfa Chroszczewskiego syna ś. p. Kazimierza Chroszczewskiego o przyznanie im spadku po zmarłym ojcu stósownie do testamentu przez niego zdziałanego: *a*) kamienicy pod L. 351 w Gminie III. Miasta Krakowa położonéj; *b*) summy złotych polskich 1000 na kamienicy pod L. 38/9 w gminie Iéj Miasta Krakowa; *c*) summy złotych pol. 2000 na domu Nro 4 w gminie VII. Miasta Krakowa i *d*) summ Złp. 2000, złp. 3000, tudzież złp. 1000 na kamienicy Nro 316 w gminie III. położonéj, ubezpieczonych; Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora na zasadzie artykułu 12 ustawy hipotecznéj z roku 1814 wzywa mogących mieć prawa do nadmienionego spadku, aby takowe w terminie miesięcy trzech przedstawili, w razie bowiem przeciwnym po upływie tego czasu spadek zgłaszającym się przyznany zostanie.

Kraków d. 3 Września 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(2r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Nro 2829.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie Artykułu 12, ustawy hypotecznéj z roku 1844 wzywa mających prawo do spadku po ś. p. Antonim Przybylskim pozostałego, a do połowy Domu N. 227, na Wesołéj przy Krakowie w Gminie 8éj położonego aby z prawami swemi w terminie miesięcy trzech do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, spadek ten pozostałym po tymże dzieciom Józefowi i Józefie, przyznanym zostanie.

Kraków dnia 18 Czerwca 1846 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 2597.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku prośby Anastazyi Oczkowskiéj w assystencyi Męża swego Filipa Oczkowskiego działającéj, jako nabywczyni praw Mateusza i Józefa Rezmenów o przyznanie jéj spadku po Wojciechu Kani z realności w Mieście Chrzanowie pod L. 247, lit. *A.* tudzież gruntów do tejże należących wykazem hypotecznym objętych składającego się; Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypotecznéj, z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego przeciągu czasu, spadek powołany zgłaszającéj się Anastazyi Oczkowskiéj przyznany zostanie.

Kraków d. 28 Kwietnia 1847 r.

Prezes.
Majer.

(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 6571.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby P. Wincentego Lorentskiego ojca i opiekuna małoletnich Róży, Franciszki i Tekli Lorentskich po ś. p. Ludwice z Kościuszków Lorentskiéj pozostałych dzieci, wniesionéj, o przyznanie tymże małoletnim spadku po ich matce ś. p. Ludwice z Kościuszków Lorentskiéj pozostałego, z ruchomości i summy złotych polskich 10,000, na połowie dóbr Hrabstwa Tenczyńskiego w Okręgu Miasta Krakowa, zabezpieczonéj składającego się; C. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora za zasadzie Artykułu 12 ustawy Hypotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego terminu spadek powołany zgłaszającym się przyznanym zostanie.

Kraków dnia 5 Października 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Doniesienie prywatne.